

DZIŚ W NUMERZE

- ☐ LIST DO PREMIERA RZĄDU str. 1
- ☐ SŁOWNIK REFERYMY GOSPODAR-CZEJ str. 2
- ☐ PISMO DO ZARZĄDU REGIONU str. 3
- ☐ POŻAR W „DĄB-RÓWCE” str. 4
- ☐ PORADY DLA DZIAŁKOWICZÓW str. 4

* PISMO UKAZUJE SIĘ OD 12 LIPCA 1953 ROKU *

WYCHODZI 3 RAZY W MIESIĄCU * PRENUMERATA MIESIĘCZNA 15 ZŁ



GAZETA ZAŁOGI ZWCH „CHEMITEX—CELWISKOZA”

ODOZNACZONA MEDALEM HONOROWYM
„ZA ZASŁUGI DLA MIASTA JELENIEJ GÓRY”

Nr 21 (1102)

31 LIPCA 1989 R.

ROK XXXVII

PRODUKCJA

W DRUGIEJ DEKADZIE LIPCA WYPRODUKOWANO:

- włókna viskozowego ogółem 548,5 tony, w tym:
 - włókna standard —
 - włókna sanitarne 231,9 t,
 - argony 316,6 t,
- włókien poliestrowych 17 t.

Wartość produkcji ogółem wyniosła 428.000 tys. zł.

OD POCZĄTKU ROKU WYPRODUKOWANO:

- włókien viskozowych ogółem 13.320,2 t, co stanowi 81,5% planowanej ilości, w tym:
 - włókna sanitarne 7.868,6 t,
 - włókna standard 1.487,6 t,
 - argony 3.964 t,
- włókien poliestrowych ogółem 557 ton, co stanowi 99,2%.

Wartość produkcji ogółem wyniosła 10.322.364 tys. zł.

WSZYSCY WINNIŚMY TROSZCZYĆ SIĘ O DOBRÓ ZAKŁADU

„Okrągły stół”, a potem wybory do Sejmu i Senatu dowiodły, że polityczne przeobrażenia następują w naszym kraju bardzo szybko. Osiągnęliśmy znaczny postęp rozwoju demokracji. Natomiast trudniej pchnąć na nowe tory system ekonomiczny. Pogarszają się warunki życia a rewelacyjnych pomysłów, jak ratować gospodarkę, nie ma ani po stronie koalicyjno-rządowej, ani opozycyjno-solidarnej.

Nie ma obecnie ważniejszej sprawy w skali kraju, jak ta właśnie związana z rozruszeniem gospodarki. Ma ona także swoje odniesienia do naszego zakładu pracy. Na porządku dnia stałe znów pyta się jak ożywić produkcję. Niechaj w dyskusji

na ten temat wezmą udział ludzie różnych orientacji, bez względu na przynależność partyjną czy związkową. Niech się wspólnie zastanowią — co dalej? Jak najlepiej wykorzystać nasz znaczny potencjał przemysłowy? Jak zastosować zakładowy system wynagrodzeń, aby „złote rączki” i „złote głowy” otrzymywały również „złote zarobki”? Co zrobić, aby wszyscy cała załoga troszczyła się o swój zakład? O jego efektywną działalność. O utrzymanie produkcji włókien do końca roku na poziomie I kwartału.

O to właśnie apelował w ostatnim tygodniu do naszych pracowników dyrektor naczelny mgr Kazimierz Łątka.

AZ(T)

LIST DYR. NACZ. mgr KAZIMIERZA ŁĄTKI DO PREMIERA RZĄDU

Decyzja premiera Mieczysława Rakowskiego podana w dniu 31 maja br., przez publikatory, a dotycząca zaprzestania z końcem roku 1989 produkcji włókien viskozowych w naszym przedsiębiorstwie wywołata zrozumiałe zainteresowanie społeczeństwa Jeleniej Góry, jak i pracowników naszego przedsiębiorstwa. Ogłoszenie komunikatu telewizyjnego nie poszło bowiem w parze z podjęciem aktu prawnego regulującego tę kwestię. W związku z tym Rada Pracownicza, związki zawodowe, a także dyrekcja zakładu niejednokrotnie konsultując ten problem z załogą przedsiębiorstwa, postanowiły zwrócić się na piśmie do prezesa Rady Ministrów ob. Mieczysława Rakowskiego, by zapadły ostateczne pisemne decyzje odnośnie likwidacji naszego zakładu.

List dyrektora naczelnego przedsiębiorstwa mgra Kazimierza Łątki skierowany do premiera Rakowskiego cytujemy poniżej załączając fragmenty uchwały Rady Pracowniczej z dnia 14.07.1989 r.

(M)

Prezes Rady Ministrów
Obywatel
Mieczysław Rakowski
Warszawa

stawiam krótką charakterystykę przedsiębiorstwa:

a) przedsiębiorstwo produkuje: włókna viskozowe, włókna poliestrowe, włókna poliestrowe modyfikowane — „dilatana”, granulaty poliuretanowe, siła poliuretanowe do przesiewaczy kruszyw mineralnych, wyroby z tworzyw sztucznych metodą prasowania i wtrysku, energię elektryczną i ciepłą na potrzeby własne i komunalne, przy czym produkcja wytwórni włókien viskozowych stanowi około 90% wartości produkcji przedsiębiorstwa,

b) aktualny stan zatrudnienia: 1550 osób, w tym ok. 1250 osób uprawnionych do ewentualnych odpraw na podstawie Uchwały 61 Rady Ministrów, a 254 osoby uprawnione do wcześniejszego przejścia na emeryturę,

c) wybrane wskaźniki ekonomiczne:

- 1) wartość produkcji sprzedanej (plan 1989 r.) — 18 321 mln zł
- 2) wartość środków trwałych brutto — 16 096,5 mln zł
- netto — 6 235 mln zł
- 3) fundusz założycielski — 2 926 mln zł
- fundusz przedsiębiorstwa — 6 360 mln zł
- 4) wynik finansowy — 2 340 mln zł (dane p-tów wg stanu na 31.05.1989 r.)
- d) przez wiele lat przedsiębiorstwo a-

(Dokończenie na str. 3)

Wiele pomysłów, które zrodziły się w redakcji naszej gazety weszło w życie zakładu jako sprawy oczywiste, dziś już z ogromną tradycją. Do takich należy puchar „Wspólnego Celu” w plebiscycie o poprawę warunków pracy.

Ideą było i pozostało dążenie do wyeliminowania wypadków przy pracy przez zachowanie przepisów bhp, a także wyłączenie pracowników na estetykę miejsca pracy, porządek na halach, czystość i estetyczność w stołówkach i garmazerkach, i dbałość o najbliższe otoczenie, czyli tzw. „tereny przyległe”. Wszyscy widzimy, że wiele się w naszym zakładzie zmieniło przez te dwadzieścia lat trwania współzawodnictwa. Poważnym problemem jest tu wiek zakładu i ogromny deficyt pracowników. (Czy ktoś jeszcze dba o klomby przed swym budynkiem?).

W tej ogólnie przygnębiającej rzeczywistości zakładowej pozytywnie odróżnia się oddział elany, gdzie kierowniczką jest mgr Lucyna Kurkiewicz. Oddział ten przez trzy ostatnie półrocza — I i II roku 1988 i obecnie, za pierwsze półrocze 89 zajął pierwsze miejsce w grupie oddziałów produkcyjnych i zdobył puchar „Wspólnego Celu” na własność.

Na zdjęciu kierowniczka oddziału ze współpracownikami w momencie odbierania nagrody w czasie posiedzenia Rady Pracowniczej.

Fot. Z. Adamski (A)



Z OBRAD RADY PRACOWNICZEJ

8 lipca br. obradowała na V sesji Rada Pracownicza naszego przedsiębiorstwa. Porządek dzienny zawierał wiele punktów. Na wstępie dyrektor naczelny — mgr Kazimierz Łątka złożył sprawozdanie z pobytu w Ministerstwie w dniu poprzednim.

Przedsiębiorstwo nasze z wielu powodów znalazło się w bardzo niekorzystnej sytuacji, którą pogłębia również fakt, że Rząd podał się do dymisji i należy jak najszybciej działać, aby decyzje zostały podjęte jeszcze w „starym” składzie.

Nie podpisany jest jeszcze akt prawny, na podstawie którego zakład nasz lub wytwórnia, mają ulec likwidacji. Brak spójności w naszym prawodawstwie powoduje, że będziemy mogli, jako przedsiębiorstwo, skorzystać z dwóch różnych ustaw, których skutki wykluczają się wz-

ajemnie. I tak np. przy zastosowaniu ustawy o konsolidacji przy likwidacji przedsiębiorstwa pracownicy odchodzący nie mają możliwości skorzystania z odpraw pieniężnych i wcześniejszych emerytur, natomiast przy formule likwidacji całego przedsiębiorstwa korzyści mogą mieć pracownicy, ale firma jako taka straci, gdyż majątek w wysokości 6 mld funduszu przedsiębiorstwa przejdzie na Skarb Państwa, co utrudni start nowej firmie.

Dyrektor zwrócił się do Rady Pracowniczej o zajęcie stanowiska w tej kwestii. (Szczegóły dotyczące formy, rozwiązania zakładu zawarte są w exposé Dyrektora, które zamieściliśmy w poprzednim numerze.) Za i przeciw przedstawił Radzie Pracowniczej na następnym posiedze-

(Dokończenie na str. 2)

10 DNI W ZAKŁADZIE

- * 14.07.1989 r. 21-osobowa grupa młodzieży z międzynarodowego zgrupowania ekologicznego zorganizowanego przez Komendę Wojewódzką OHP zwiedziła nasz zakład.
- * 16.07.. Wróciły dzieci z kolonijnego turnusu w Uście i Chłopach.
- * 18.07. Komisja składająca się z przedstawicieli działu bhp i redakcji oceniała stan sanitarny i przestrzeganie przepisów bhp za pierwsze półrocze br. w poszczególnych działach i oddziałach zakładu. Pierwsze miejsce w grupie produkcyjnej zajął oddział elany, w grupie pomocniczej wydział elektryczny.
- * 18.07. SANEPID przeprowadził kontrolę stanu zatrudnienia pracowników w kontakcie z CS₂ na terenie wytwórni „B”.
- * 19.07. Wyjechały dzieci na kolonie do miejscowości Bantikov w NRD.
- * 20.07. Kolejna grupa dzieci wyjechała również na kolonie do Jutrzenki w Czechosłowacji.
- * Przez całą dekadę trwały wymiany turnusów w różnych ośrodkach wczasowych.



PORZĄDKI CZY LICYTACJA

Przychodnia zakładowa jest miejscem, które odwiedza znaczna ilość osób, pracowników, emerytów i rencistów, i obcych czasem do apteki, do wypożyczalni PTK. Jednym słowem zarówno od pracowników służby zdrowia jak i otoczenia ich miejsc pracy wymaga się więcej niż od innych.

Przychodnia leży na terenie zakładowym i zakład jest zobowiązany do utrzymania porządku nie tylko w budynku, ale i na zewnątrz.

Po każdym większym deszczu przy schodach do budynku stoi ogromna kałuża, która utrzymuje się bardzo długo ze względu na brak spływu i zagłębienie w chodniku. Wiele razy kierownik przychodni monitorował w tej i innych sprawach dotyczących porządków wokół przychodni, ale rezultatów brak.

Czasem wręcz okazuje się, że jakaś deska jest np. działu budowlanego, a jakiś pręt mechanicznego i dlatego dział socjalny nie czuje się w obowiązku do uprzątnięcia.

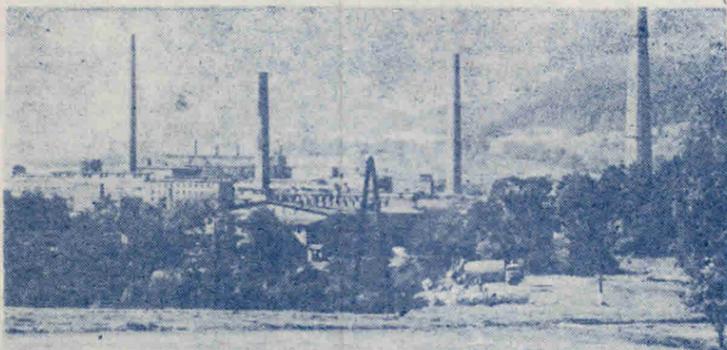
Chyba już czas przerwać te licytacje i przyjąć, że od sprzątnięcia jest dział socjalny i to ich sprawa zatłoczyć przetłaczanie krótkich ściekowych i usunięcie zalegających rupieci.

ŻYCZENIA Z OKAZJI 1100 NUMERU „WSPÓLNEGO CELU”

10 lipca br. „Wspólny Cel” gazeta zakładowa ZWCh „Chemitex-Celwiskoza” wydała swój 1100 numer. Z tej okazji otrzymaliśmy życzenia i gratulacje od kolegów z zaprzyjaźnionych redakcji gazet zakładowych. Treść jednego z nich drukujemy poniżej.

REDAKCJA ORGANU ZAŁOGI
„Głos Dozametel”

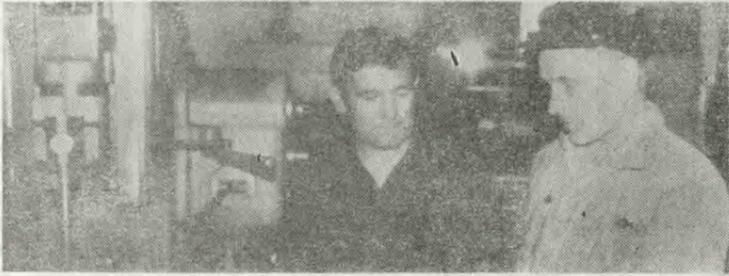
(Dokończenie na str. 2)



W ostatnim dniu maja br. premier Rakowski ogłosił decyzję znającą wszystkie miąższościom naszego regionu. Jednak w ślad za nią nie poszły pisemne ustalenia mogące mieć moc prawną dla naszego zakładu. W związku z tak skomplikowaną sytuacją przedsiębiorstwa dyrektor naczelny na wniosek Rady Pracowniczej zwrócił się do Prezesa Rady Ministrów a także ministra Wilczka o spowodowanie takiej decyzji. Jednocześnie do wyżej wymienionych organów odwołali się Wojewoda Jeleniogórski Sylwester Samol, obydwa zakładowe związki zawodowe i w osobnym piśmie Rada Pracownicza przedsiębiorstwa. Wszyscy zainteresowani pragną wyraźnego określenia stanowiska odnośnie formuły likwidacji i przyspieszenia decyzji pisemnej w tym zakresie.

Tekst M. Szyb. Zdjęcie Z. A.

SOWI — 1952 - 1977 ☆ PMiR — 1977 - 1989



Dzień Chemika od lat załoga Przedsiębiorstwa Modernizacji i Remontów obchodziła wspólnie z Celwiskoż. W tym roku po raz pierwszy festyn odbył się osobno, tzn. Celwiskoza nie urządziła żadnego imprez z tego tytułu w Sosnowcu, a pemirowcy bawili się na stadionie w Cieplicach przy ulicy Lubańskiej. Festyn odbył się 24 czerwca. Było wiele konkurencji dla dzieci i dorosłych, za zdobyte najlepsze miejsca również nagrody, a potem piwo i kiełbaski. Imprezę zorganizowały wspólnie oba związki zawodowe.

Bardzo atrakcyjnym punktem programu był mecz piłki nożnej kawalerowie — żonaci. Wygrali żonaci.

* Przedsiębiorstwo Modernizacji i Remontów nie ma własnej bazy wypoczynkowej, ale zgodnie z wcześniejszymi umowami korzysta z o-

środków czasowych innych zakładów. Mimo tego braku każdy pracownik zainteresowany wyjazdem na wczasy czy wystaniem dziecka na kolonie nie odchodzi „z kwitkiem”. Służba socjalna stara się co roku rozszerzać możliwości wypoczynku o dodatkowe miejsca, i tak na przykład w tym roku po raz pierwszy dzieci wyjechały na kolonie letnie do Bremnej.

Największym zainteresowaniem dotąd cieszyły się ośrodki nadmorskie, ale coraz częściej zaczyna się propagować wypoczynek w bardziej cichych miejscowościach nad jeziorami w zielonogórskim.

Ponieważ akcja letnia jest dopiero na półmetku, więcej informacji o poszczególnych „kurortach” i wrażeń uczestników z pobytu w nich zamieścimy później.

Ana ka

SŁOWNIK REFORMY GOSPODARCZEJ

PRODUKT GLOBALNY DEKAPITALIZACJA

Bardzo ważnym elementem funduszu odtworzeniowego — kosztów środków produkcji zużytych do wytworzenia produktu globalnego — choć w naszej gospodarce jak dotychczas niedocenionym — jest amortyzacja. W procesie wytwarzania zużywają się trwałe środki produkcji: budynki maszyny, urządzenia, narzędzia, środki transportu. Celem zebrania funduszu na zakup nowych środków trwałych, corocznie dopisuje się do kosztów wytwarzania odpis amortyzacyjny. Im odpis wyższy, tym droższy produkt finalny, ale tym szybciej zbiera się pieniądze na zakup nowych urządzeń.

W polskich warunkach stopa amortyzacji ustalona jest na 4—5%. Oznacza to możliwość odtworzenia trwałych środków produkcji co 20—25 lat. Poziom stopy odpisu amortyzacyjnego wynika z okresu fizycznego zużycia środków trwałych. Szybciej jednak od śmierci fizycznej np. maszyn następuje ich śmierć techniczna. Przy obecnym postępie

technicznym trwałe środki produkcji szybko się starzeją. Powstają więc nowe generacje maszyn i urządzeń, pracujące wydajniej, mniej energo- i materiałochłonne.

W nowoczesnej gospodarce żywotność środków trwałych, nawet budowli, określa się na 10—15 lat, co wpływa na wyższą stopę odpisów amortyzacyjnych. U nas jest ona zbyt niska. Wiąże się to z naszym zacofaniem technicznym i mniejszym tempem przystępu do produktu globalnego. Sytuację pogarsza wysoki wskaźnik inflacji. Przy stałym wzroście cen nowych maszyn, gromadzone przez lata odpisy amortyzacyjne nie wystarczają na zakup nowych. Jest to bezpośrednią przyczyną wysokiego wskaźnika dekapitalizacji naszego majątku trwałego. W całej gospodarce narodowej zużycie produkcyjnych środków trwałych, przy nawet zanizonej stawce odpisów amortyzacyjnych przekracza 35%. Najwyższe wskaźniki dekapitalizacji majątku trwałego wykazują między innymi przemysł — przeszło 44% i łączność — ponad 43%.

kar(t)

OBRONA CYWILNA

— POMAGA — UCZY — BRONI

Ochrona przed zakażeniami i zachorowaniami na terenie objętym epidemią choroby zakaźnej jest dość skomplikowana i trudna. Jak należy w tej sytuacji postępować?

Rejon taki podlega izolacji, a więc nie można go w zasadzie opuścić (aby choroba się nie rozprzestrzeniła). Wszyscy obywatele przebywający na tym terenie obowiązani są poddać się szczepieniom. Frowadzić wyjątkowo higieniczny tryb życia, polegający m.in. na korzystaniu wyłącznie z własnego mydła, ręcznika, naczyń i sztućców oraz częstym i dokładnym myciu ciała, a zwłaszcza rąk. Konieczne jest unikanie dużych skupisk ludzkich (w środkach transportu, sklepach, urzędach itp.), a także zbędnych kontaktów towarzyskich, podawania rąk przy witaniu się, korzystania ze wspólnych przedmiotów, dotykania poręczy i innych

elementów urządzeń w miejscach publicznych. Zaleca się posiadanie środków dezynfekcyjnych i szerokie ich zastosowanie we własnym otoczeniu do dezynfekcji wanien, podłóg, klamek itp. oraz korzystanie z żywności opakowanej — dopuszczonej do spożycia, a wody — przegotowanej. Potrawy powinno się sporządzać i przechowywać w naczyniach dokładnie umytych, wyparzonych, mających przykrycia. Żywność można przechowywać w lodówkach i szczelnie zamkniętych pojemnikach, w razie pojawienia się pierwszych objawów choroby należy natychmiast zgłosić się do najbliższego dyżurnego punktu służby zdrowia, pamiętając, że objawy chorobowe ze względu na okres ujawnienia mogą wystąpić nawet po wielu dniach od kontaktu z osobą chorą lub nosicielem zarazków chorobotwórczych (zakażonym przedmiotem). (M.)

MŁODZIEŻ W ZAKŁADZIE



Tot. Z. Adamski

PRACOWAĆ BEZPIECZNIEJ TO PRACOWAĆ LEPIEJ

NIEWŁAŚCIWE ROZMIESZCZENIE ŁADUNKU PRZYCZYNĄ WYPADKU

O wypadkach przy pracach transportowych pisaliśmy już nie raz, aby pobudzić wyobraźnię pracowników. Mimo to od czasu do czasu zdarzają się wypadki na tym odcinku pracy.

12 maja br. zdarzył się ciężki wypadek w transporcie międzyoperacyjnym wydziału mechanicznego, któremu uległ Jan K.

W dniu wypadku Jan K. razem z brygadziście Mieczysławem A. udali się do magazynu hutniczego w celu przywiezienia do warsztatu mechanicznego szpuli z linką stalową.

Szpula z linką w magazynie była zastawiona skrzyniami z siatką metalową do pras Wagnera. Skrzynie o wymiarach 300x300x2000 mm i o wadze około 300 kg ułożono na stos tarasowały dostęp do przedmiotowej szpuli. Do pomieszczenia skrzyni brygadziście i jednocześnie kierowca wózka jeźdźnego Władysław B. użył wózka podniósłownika o udźwigu 3 ton. Wziął na widły wózka dwa równoległe stosy skrzyń o łącznej ilości 7 sztuk, które stanowiły chwilęjn ładunek. Po odpowiednim manewrowaniu w dogodnym miejscu zatrzymał wózek i zahamował. Mieczysław A. i Jan K. przystąpili do pod-

kładania ładunków w celu umieszczenia na nich skrzyń.

Mieczysław A. podłożył pierwszy, a od strony prawej podkładał Jan K. Umieścił jeden klocek, lecz uważał, że za niski, próbował więc podłożyć kawałek deski. Przy tym manipulowaniu potknął się i upadając potrącił odruchowo ręką stos skrzyń, z którego spadły dwie. Jedną z nich spadła na prawą nogę powodując groźny uraz. Współpracownicy ruszyli natychmiast z pomocą, uwolnili poszkodowanego spod ładunku i wezwali karetkę pogotowia zakładowego, która po kilku minutach przewiozła poszkodowanego do przychodni, a następnie do szpitala.

W wyniku prześwietlenia nogi i szczegółowego badania ustalono złamanie kości udowej i pozostawiono Jana K. w opantrunku gipsowym na długotrwałe leczenie w szpitalu.

Jak ustalił zespół powypadkowy przyczyną wypadku było niewłaściwe rozmieszczenie ładunku na widłach wózka, który tworzył równowagę chwinią oraz nieszczytliwy zbieg okoliczności — pokłonię się poszkodowanego i podświadome ściągnięcie skrzyń na własną nogę.

S. Kawlaka(a)

Z OBRAD RADY PRACOWNICZEJ

(Dokończenie ze str. 1)

niem do rozpatrzenia. Kolejnym punktem porządku obrad było zaopiniowanie propozycji dyrektora dotyczącej mianowania zastępców dyrektora: mgr inż. Wandy Trzeciak — zastępcą d/s ekonomicznych i mgr Jacka Makowskiego — zastępcy d/s innowacyjno-wdrożeniowych.

Rada zaopiniowała również propozycje zakładowej komisji d/s odnaczań. Zakład otrzymał 15 odnaczań państwowych w związku z likwidacją. Kontrowersje wzbudził fakt, że w zakładzie zatrudnione jest 143 osoby, które mają przepracowane w „Celwiskożie” 25 lat i nie otrzymały nawet zakładowej odznaki „Zasłużony dla ZWCh-ChemiteX-Celwiskoza”, a niektóre z krótszym stażem mają wiele odnaczań, w tym państwowych. Rada postanowiła odłożyć tę sprawę do czasu przedłożenia przez dział kadr informacji, jakie odnaczaenia mają poszczególni pracownicy.

Zatwierdzono również proponowane nagrody dla pracowników, którzy przyczynili się do przyspieszenia wdrożenia wniosków racjonalizatorskich. Ostatnio zbulwersowała załogę informacja o skróceniu dyżurów pielęgniarzki i pracy przychodni na jedną zmianę. W tej sprawie na pytanie członków Rady i związkowców odpowiadał Dyrektor naczelny. W tym roku od stycznia do maja ilość interwencji na I i II zmianie

kształtowała się od 1 przypadku do 7 (w miesiącu). Przyjęcie czterech pielęgniarzek na umowę, placąc każdej dodatkowo po 40 tys. zł obciążając i tak bardzo skromny fundusz plac przedsiębiorstwa kwotą 1200 tys. zł.

Dyrektor mgr inż. Jerzy Trzeciak omówił zmiany w planie poprawy warunków pracy. Korekta planu obejmuje wiele pozycji związanych z likwidacją produkcji, co za tym idzie zmniejszeniem zatrudnienia.

Na zakończenie omawiano propozycje Instytutu Ciężkiej Syntezy Organicznej „Bachusowania” dotyczącej możliwości przesunięcia o 1 rok daty rozpoczęcia naliczania efektów ekonomicznych z tytułu uruchomienia produkcji kształtek, co Rada zaopiniowała negatywnie.

Członkowie Rady zwrócili się do administracji zakładu o analizę opłacalności ośrodka wypoczynkowego w Sosnowcu.

oka

**ZOSTAŃ
KORESPONDENTEM
GAZETY
I PISZ DO NAS
W SPRAWACH
ZAKŁADU**

PRAWO PRACY W PRAKTYCE

PRZEJĘCIE ZAKŁADU PRZEZ INNY ZAKŁAD

— Czy można tak, nawet bez zapytania mnie o zgodę, przekazać mnie wraz z całym mieniem ruchomym i nieruchomym do innego przedsiębiorstwa, w którym pracować nie chce? — pyta w liście Czytelnik.

Sprawa sprowadza się zatem do pytania: czy — wobec przejęcia zakładu, w którym Czytelnik pracuje, przez inne przedsiębiorstwo — przedsiębiorstwo zatrudniające go dotychczas nie powinno uzyskać jego zgody na przejście do pracy w innym przedsiębiorstwie, albo czy nie ma ono obowiązku wypowiedzenia mu warunków pracy z propozycją przejścia do innego zakładu, na co mógł się zgodzić lub nie. A może należałoby tę sytuację traktować tak, jak likwidację zakładu, wówczas zaś dotychczasowy zakład byłby zobowiązany do udzielenia pomocy w uzyskaniu pracy w innym przedsiębiorstwie, a nie w tym, które przejmuje zatrudniającego go dotychczasowy zakład?

Odpowiedzieć możemy tak: Już dawno ukształtowana została wykładnia, iż — w razie połączenia dwóch zakładów pracy czy przejęcia jednego zakładu pracy przez drugi — zmienia się tylko jedna ze stron stosunku pracy. Innymi słowy, nowy zakład, który przejął inny zakład, staje się nową stroną istniejącego dotychczas stosunku pracy. Uznawano zatem, że w takich sytuacjach nie jest wymagane uzyskiwanie zgody pracownika na kontynuowanie dotychczasowej pracy „pod innym szyldem” czy wypowiedzenie mu warunków pracy i płacy, bo te nie uległy zmianie. I od 1 maja br. wykładnia ta uzyskała rangę ustawową. Art. 231 ustawy z 7.VI.

1989 r. o zmianie ustawy — Kodeks pracy... (Dz. U. nr 20, poz. 107) ustala:

— W razie połączenia zakładów pracy, nowy zakład, który powstał wskutek połączenia, staje się stroną w stosunkach pracy, których stronami były dotychczas łączone zakłady. A zatem pracownicy łączonych zakładów pracy stają się z mocy prawa pracownikami zakładu nowo powstałego w wyniku połączenia dwóch czy więcej) dotychczas istniejących zakładów.

— W razie zaś przejęcia jednego zakładu przez drugi zakład — w całości lub w części — zakład przejmujący staje się z mocy ustawy stroną w stosunkach pracy z pracownikami zakładu przejętego.

Mamy więc już odpowiedź na pytanie Czytelnika. W jego sytuacji występuje przejęcie części zatrudniającego go dotychczas przedsiębiorstwa (przejęcie tego zakładu, w którym pracuje), przez inne przedsiębiorstwo. Nie stracił on pracy, pozostanie na dotychczasowym stanowisku z dotychczasowym wynagrodzeniem, nastąpi tylko zmiana dotychczasowej umowy o pracę w części dotyczącej strony istniejącego stosunku pracy. W miejsce zatrudniającego go dotychczas przedsiębiorstwa stroną tą stanie się inne przedsiębiorstwo: to, które przejął zakład, w którym Czytelnik pracuje.

Taki jest prawny aspekt tej sprawy. Czy zaś w nowym przedsiębiorstwie znajdzie Czytelnik dobrą atmosferę pracy, czy o bawy jego znajdą potwierdzenie — pokaże przyszłość. Dużo jednak zależy na pewno od bezpośrednio zainteresowanego.

Kr(t)

LISTY I ODPOWIEDZI

(Dokończenie ze str. 1)

Z okazji wydania 1100 numeru Waszej gazety, w imieniu Kolegium Redakcyjnego GŁOSU DOZAMETU, składamy na Pana ręce całemu zespołowi redakcyjnemu życzenia wszelkiej pomyślności w pracy dziennikarskiej na rzecz CELWISKOZY i miasta, wysokiego poziomu publikowanych materiałów, dalszego rozwoju oraz zdrowia w redagowaniu kolejnych numerów gazety.

Nie wiadomo czy doczekamy takiego jubileuszu. My dopiero w br. obchodzimy 35-lecie i wydajemy 500 numer. O terminie uroczystości z tej okazji powiadamimy.

Za Kolegium Redakcyjne
GŁOSU DOZAMETU
w Nowej Soli

ZAKRES KOMPETENCJI I OBOWIĄZKÓW

Obowiązki dyrektora określa wiele przepisów prawnych w ustawach o przedsiębiorstwie, o samorządzie załogi, w Kodeksie Pracy, w ustawie o ochronie przeciwpożarowej oraz innych ustawach i aktach prawnych niższego rzędu regulujących działalność przedsiębiorstw przemysłowych.

Dyrektor kieruje działalnością przedsiębiorstwa w ramach uprawnień przekazanych przez Ministerstwo Przemysłu Chemicznego i Lekkiego.

Na podstawie Statutu ZWCh „ChemiteX-Celwiskoza” i Księgi Słubz dyrektor zarządza jednoosobowo i reprezentuje przedsiębiorstwo na zewnątrz, jest odpowiedzialny za całokształt działalności przedsiębiorstwa, a zwłaszcza za sporządzenie i wykonywanie wszelkich planów przedsiębiorstwa, za właściwą politykę kadrową, za dobór kadr na stanowiska kierownicze, wyniki ekonomiczne działalności przedsiębiorstwa oraz za ustalenie i realizowanie kierunków działalności przedsiębiorstwa.

Dyrektor ponosi osobistą odpowiedzialność przed organami Samorządu Pracowniczego za działania niezgodne ze stanowiącymi decyzjami tych organów i za niegospodarność przynoszącą szkodę przedsiębiorstwu.

Oto oczywiście w najogólniejszym zarysie zakres kompetencji i obowiązków dyrektora, które określają przepisy prawa cywilnego, karnego, pracy, administracyjnego, gospodarczego i finansowego.

Ab

PRAWNIK ODPOWIADA

DODATEK DLA KIEROWCY ZA DODATKOWĄ CZYNNOŚĆ

Napisal do nas kierowca: podajcie mi przepisy, które regulują zasady wynagradzania kierowców. Chciałbym zwłaszcza wiedzieć czy za dodatkowe prace np. przy załadunku towarów, nie należące do moich obowiązków kierowcy, należy się dodatkowe wynagrodzenie, w jakiej wysokości — co najważniejsze — jakie przepisy to regulują.

Autor listu nie podał, w jakim zakładzie pracuje i jakie dodatkowe czynności wykonuje. Mimo to jednak poinformować możemy, że:

1) Zasady wynagrodzenia kierowców, zatrudnionych w jednostkach budżetowych (innymi słowy w państwowych jednostkach organizacyjnych nie będących przedsiębiorstwami państwowymi) określa uchwała nr 60 Rady Ministrów z 15.III.1974 r. (Monitor Polski nr 9, poz. 66). Ponieważ uchwała ta podjęta została przed ponad 15 laty, wprowadzono do niej szereg zmian. Zostały one opublikowane w Monitorze Polskim z 1978 r. nr 15, poz. 51, z 1982 r. nr 11, poz. 79, z 1988 r. nr 22, poz. 165 i z 1989 r. nr 3, poz. 26. Spełniająca życzenie Czytelnika mamy również nadzieję, że z treścią tych przepisów będzie on mógł zapoznać się w swym zakładzie pracy (np. u rady prawnej).

Natomiast w zakładach pracy, w których wprowadzono zakładowy system wynagradzania, porozumienie wprowadzające w danym zakładzie zakładowy system wynagradzania określa między innymi zasady wynagradzania kierowców. I tu więc w zatrudniającym zakładzie pracy uzyskać można w pełni miarodajną informację na ten temat, jak i zapoznać się z treścią zakładowego systemu wynagradzania.

2) Obowiązuje nadal zarządzenie nr 29 ministra pracy, plac i spraw socjalnych z 9.VII.1982 r. w sprawie zasad wynagradzania pracowników transportu samochodowego.

(Dokończenie na str. 3)

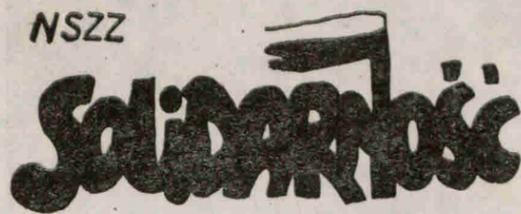
GAZETA ZAŁOGI ZWCh „CHEMITEX-CELWISKOZA” „WSPÓLNY CEL” w Jeleniej Górze, ul. K. Miarki 42, tel. 240-21, wewn. 458. Odnaczony „Złotą Honorową Odznaką Związku Zawodowego Chemików”, Medalem Ministerstwa Przemysłu Chemicznego „Za zasługi dla samoobrony”, „Za zasługi dla rozwoju węgdarkarstwa” odznaką „Zasłużony dla Celwiskozy” i odznaką „Racjonalizator Produkcji”. Redaguje kolegium w składzie: ZBIGNIEW ADAMSKI — red. nac. ANNA BILIŃSKA — red. techn., RYSZARD BOROWSKI — przewodn. Rady Program., STANISŁAW GŁOGOWSKI, STANISŁAW KAWIAKO, ROMAN MAŁECKI, MARIOLA SZYBAŁSKA — sekr. redakcji. DZG JG 2711-2-01354/89 1 800 A3x2 F-19

KRÓTKO O WSZYSTKIM

KRÓTKO O WSZYSTKIM

KRÓTKO O WSZYSTKIM

NSZZ



PISMO DO ZARZĄDU REGIONU

Komisja Zakładowa „Solidarność” przelała pismo do Zarządu Regionu w Jeleniej Górze następującej treści:

Komisja NSZZ „Solidarność” przy ZWCh „Chemitex-Celwiskoza” zwraca się z uprzejmą prośbą o spowodowanie wydania aktu prawnego o likwidacji Zakładów Włókien Chemicznych „Chemitex”.

Powyższe uzasadniamy tym, że parę dni przed wyborami do Sejmu i Senatu prezes Rady Ministrów Mieczysław Rakowski w środkach masowego przekazu ogłosił decyzję merytoryczną o likwidacji „Celwiskozy”. Do dnia dzisiejszego przedsiębiorstwo nasze nie posiada żadnego aktu prawnego w powyższej sprawie. Obawiamy się, że takie postawienie sprawy jest nie do przyjęcia dla załogi i kierownictwa zakładu, gdyż termin likwidacji jest bardzo krótki (31.12.1989), nie pozwalający na zatwierdzenie spraw ludzkich lub przebrnięcie naszego przedsiębiorstwa. Wobec powyższego usilnie prosimy o zatwierdzenie tej tak istotnej dla nas sprawy. (a)

ROZMAITOŚCI

Zakładowy związek NSZZ „Solidarność” zwrócił się do Rady Pracowniczej z prośbą o dofinansowanie, motywując przeżywaną trudność finansową faktem, że majątek związku został skonfiskowany w 1981 roku i przekazany OPZZ. Ponieważ zbliżają się uroczystości poświęcenia sztandaru „Solidarność”, a poniesione koszty z tym wydarzeniem związane będą dość znaczne związek zwrócił się z prośbą o przyznanie sumy 3,5 mln złotych. (M)

Kierowniczka działu socjalnego w piśmie do dyrektora d/s ekonomicznych naszego zakładu podając trudną sytuację kadrową działu proponuje, by ograniczono coroczną akcją ziemniaczaną ograniczając ją wyłącznie do obsłużenia pewnej grupy rencistów i emerytów (przede wszystkim osób niepełnosprawnych fizycznie). (M)

W odniesieniu do akcji ziemniaczanej Komisja NSZZ „Solidarność” jest przeciwna ograniczeniu w/w akcji. W uzasadnieniu podaje się, że dostarczenie ziemniaków przez prywatnych dostawców dla tak licznej grupy zainteresowanych jest nierealne i może wywołać kontrowersje wśród załogi. Komisja uważa, że dostarczenie ziemniaków przez zakład leży w interesie tak pracowników jak i kierownictwa działu socjalnego. (M)

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” informuje załogę ZWCh „Chemitex-Celwiskoza”, że w każdą środę w godz. 11.00-13.00 będzie udzielana bezpłatna pomoc prawna przez kol. Jerzego Lachowicza z Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”. Zainteresowanych zapraszamy do siedziby związków, gdzie można uzyskać odpowiedź prawną. (M)

NA NARADACH ROZMAWIANO

Od Dyrektora naczelnego otrzymaliśmy informacje dotyczące zagadnień problemowych do omawiania na naradach dyrekcyjnych (obok spraw bieżących).

1. Oceny rentowności poszczególnych wyrobów. Szacunek zysku do końca 1989 roku oraz na tym tle szacunek możliwości wzrostu płac.
2. Ocena obecnej i przyszłej (do końca br.) sytuacji produkcyjnej wytwórni „B”.
3. Ocena propozycji nowych uruchomień.
4. Ocena wraz z wizytą zaawansowania instalacji do produkcji wyrobów epoksydowych.
5. Ocena prawidłowego wykorzystania kadr, szczególnie z wyższym wykształceniem.
6. Ocena wykonania zarządzenia dyrek-

tora w sprawie rezygnacji z dostaw materiałów, części oraz rozwiązania umów w związku z likwidacją produkcji włókien wiskozowych.

7. Omówienie asortymentowego profilu produkcji na rok 1990.
 8. Intensyfikacja i dywersyfikacja produkcji wyrobów poliuretanowych wraz z oceną potencjału produkcyjnego na oddziale elastonu.
 9. Omówienie postępu w tworzeniu spółek.
 10. Struktura organizacyjna i obsada etatowa na rok 1990 i lata dalsze.
- Do opracowania materiału na poszczególne tematy zobowiązane są jednostki organizacyjne, w których gestii leży dana tematyka.
- Ponadto Dyrektor zwrócił się do niektórych osób nie odpowiedzialnych bezpośrednio, ale mogących wnieść nowe propozycje. (a)



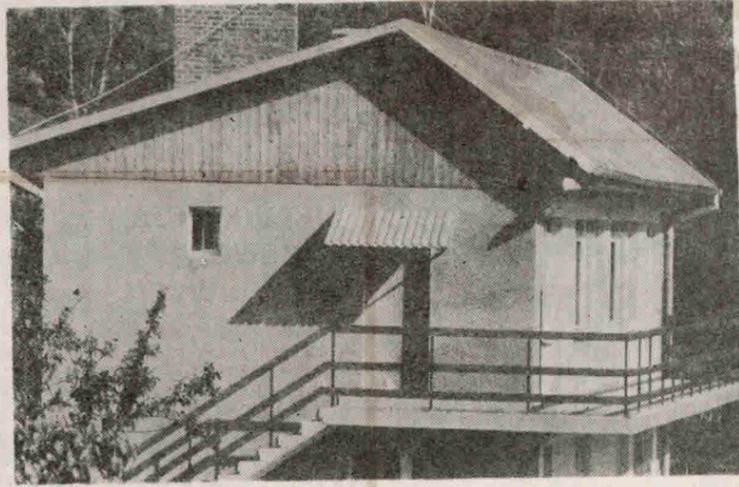
ZDZISŁAW LECH

W organizowanym przez „Wspólny Cel” plebiscycie o poprawę warunków pracy od wielu lat czołowe miejsca w grupie oddziałów pomocniczych zdobywał wydział ochrony środowiska. Średnią ocenę zawsze podnosiła pięknie utrzymana wydziałowa jadalnia wraz z zapleczem. Dobre tradycje utrzymany się nadal po objęciu funkcji kierownika przez mgra Zdzisława Lecha, (który na zamieszczonym zdjęciu stoi z dyplomem za zajęcie I miejsca w I półroczu 88 r.). Mgr Zdzisław Lech zatrudniony był w Celwiskozie od grudnia 1980 roku, obecnie już się z nami pożegnał.

Fot. Z. Adamski (a)

Dom Działkowca służy nie tylko miłośnikom ogródków. Tutaj ostatnio wypożyczają dużą grupą emerytów i rencistów korzystając z piękna przyrody.

Fot. Z. Adamski(a)



LIST DO PREMIERA

(Dokończenie ze str. 2)

ślągało najwyższą w branży:

- wydajność,
 - rentowność,
 - produktywność środków trwałych,
 - jakość włókien wiskozowych,
- oraz najbliższe jednostkowe wskaźniki zużycia surowców,
- e) przedsiębiorstwo zajmuje powierzchnię 570 000 m², dysponuje powierzchnią produkcyjną po włóknach wiskozowych i celulozie 37 000 m², powierzchnią magazynową w budynkach 11000 m² oraz placami składowymi na otwartej przestrzeni o powierzchni 50000 m² i jest wyposażone we wszystkie czynniki energetyczne. Cały teren zakładu jest wyposażony w sieć dróg katowców oraz dużą bocznice kolejową,
- f) przedsiębiorstwo posiada rozwinięte zaplecze socjalno-bytowe,
- g) w bieżącym roku został oddany do eksploatacji oddział przetwórstwa tworzyw sztucznych, w trakcie realizacji jest budowa instalacji wytwarzania wyrobów epoksyd-

wych oraz inwestycje z zakresu budownictwa mieszkaniowego,

h) przedsiębiorstwo posiada szereg propozycji uruchomienia nowych rodzajów produkcji.

W moim przekonaniu, powyższa charakterystyka stanu przedsiębiorstwa, konieczność szybkiego zaprogramowania istniejącego majątku, kontynuacja inwestycji produkcyjnych i mieszkaniowych przemawiają za wniesieniem na wstępie niniejszego pisma rozwiązaniem.

Byłoby ze wszech miar krzywdzące i nieuzasadnione pozbawienie załogi, która przez ponad 40 lat osiągała dobre wyniki produkcyjne pracując w szkodliwych dla zdrowia i uciążliwych warunkach, w atmosferze negatywnego nastawienia otoczenia rekompensat (o których mowa w cyt. na, wstępie przepisach w związku z likwidacją produkcji).

W załączeniu przesyłam stanowisko Rady Pracowniczej w sprawie likwidacji produkcji wiskozowych w naszym przedsiębiorstwie.

Dyrektor
mgr K. Łątka
(M)

OPZZ W INTERESIE LUDZI PRACY

Oczywiście tylko o prawa i interesy ludzi pracy najemnej, ich rodzin i weteranów pracy, dla dobra całego społeczeństwa. Sporo już OPZZ dokonało w tej dziedzinie. Mimo konsekwentnych wysiłków i uporu wynikającego z przekonania o słuszności sprawy jeszcze nie wszystko udało zatwierdzić pomyślnie i szybko. Oto wybrane problemy do szybkiego rozwiązania przez kompetentne czynniki, czego od dłuższego czasu domaga się nasz ruch związkowy:

1. Nowelizacja ustawy o zakładowym funduszu socjalnym i mieszkaniowym obecnej kadencji Sejmu w wersji uzgodnionej pomiędzy MPPIPS a OPZZ.
2. Podjęcie działań utrzymujących Fundusz Wczasów Pracowniczych jako instytucję realizującą najtańszą formę spędzania wczasów przez pracowników, emerytów i rencistów.
3. Deklaracja o gotowości Rządu do przedstawienia Sejmowi ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, tak aby mogła wejść w życie od dnia 1.01.1990 r. Podpisanie przez Ministra PPIPS protokołu ustaleń o działaniach doradczych na rzecz emerytów i rencistów w 1989 r.
4. Deklaracja o pilnej i pełnej realizacji postanowień Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego emerytów i rencistów.
5. Określenie statutu prawnego sanatoriów związkowych i ich finansowania w zakresie działalności bieżącej, remontów kapitalnych, modernizacji i inwestycji otworzeniowych.
6. Wstrzymanie decyzji o odpłatności za żywienie w sanatoriach do czasu pełnego zafunkcjonowania skutków zamierzonego urynkwienia gospodarki żywnościowej.

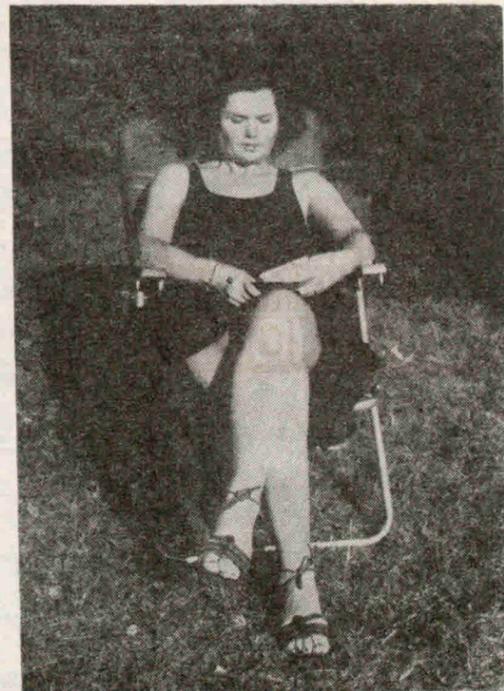
zawieszania w sanatoriach do czasu pełnego zafunkcjonowania skutków zamierzonego urynkwienia gospodarki żywnościowej.

Na barykady, Warszavo,

Zwyciężaj w powszechnych bojach!
Twe zgłiszczą się twoją sławą,
W tych gruzach jest wielkość twoja.
Bo serca nasze odważne,
Nie można ich uciemiężyć.
Śmierć — nieważne!
Życie — nieważne!
Ważne — zwyciężyć!
Poprzez pożary i dymy
Od Woli aż po Mokotów
Brzmi nasze hasło: „Walczymy!”
I dumny nasz odzew: „Gotów!”
Przemówił wróg do Warszawy:
„Wywieście chusteczki białe,
Za tyżkę niemieckiej stawy
Sprzedajcie wolność i chwałę”.
Lecz serca nasze odważne,
Nie można ich uciemiężyć.
Śmierć — nieważne!
Życie — nieważne!
Ważne — zwyciężyć!
Lecz serca nasze odważne,

Jan Brzechwa

(Wiersz powstańczy, napisany w połowie sierpnia 1944 r. i ogłoszony w „Barykadzie Powiśla”)



UROKI LATA

Fot. Z. Adamski



W PEŁNI SEZONU KOLARSKIEGO

Sezon kolarski w pełni, impreza goni imprezę. Polski zawodnik gdzieś tam w Zachodniej Europie ściga się ze zmiennym szczęściem. Holubek wygrał silnie obsadzony wyścig w RFN „Dookoła Nadrenii”. Rozpoczął się nasz najstarszy wyścig „Dookoła Polski”, gdzie startuje nasza czołówka krajowa i osiem ekip zagranicznych.

Zakończyła się spartakiada młodzieży w kolarstwie w Kielcach. Wielki sukces odnieśli tam młodzi kolarze z OZKol. Wąbrzych zdobywając dwa medale złote, jeden srebrny i brązowy. W klasyfikacji punktowej Górnik Wąbrzych jako klub zajął pierwsze miejsce w Polsce.

Nasz dawny trener z Jeleniej Góry — Janusz Maceluch ma z czego być dumny, gdyż to on teraz jest trenerem w Wąbrzychu i zbiera owoce swej pracy, jeleniogórzanin przysparza laurów Wąbrzychowi.

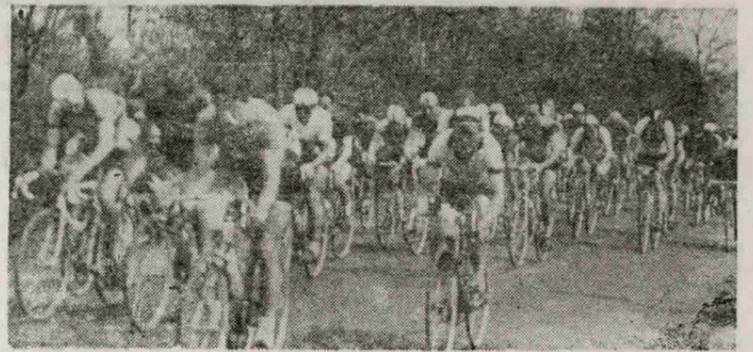
Byli na spartakiadzie w Kielcach i jeleniogórscy kolarze — Sylwester Pazurkiewicz z Agrosudetów, Andrzej Kocalski i Grzegorz Bednarczyk z Kwisy Luban, lecz sukcesów nie odnieśli. Sam fakt, że zakwalifikowali się do finału w Kielcach trzeba uznać za sukces.

W Janowicach Wielkich 22 lipca odbyło się kryterium uliczne w obsadzie międzynarodowej. Startowali Niemcy i Cze-

si. W żakach wygrał Czechostowak, w młodzikach Artur Pońnyk z Kwisy Luban w juniorach młodszych dwóch młodych Czechostowaków zdeklasowało polskich zawodników plasując się na czołowych pozycjach. E. Szewczyk z Nowogrodzka był szósty, a P. Grzybek — syn naszego pracownika — siódmy.

Kiepski sprzęt jaki posłada ten młody uzdolniony zawodnik eliminuje go z walki o lepszą lokatę. Jest to sport, gdzie dobry sprzęt odgrywa wielką rolę w uzyskaniu odpowiednich wyników.

W juniorach Janusz Kamiński z Nowogrodzka przyjechał na wysokiej trzeciej pozycji, w seniorach górą byli zawodnicy z Wąbrzycha.



PIELĘGNACJA KRZEWÓW JAGODOWYCH

Po zakończeniu zbioru malin, na początku sierpnia, należy wyciąć pędy, które w tym roku plonowały, a po zebraniu spalić. Wycinamy także pędy słabe i odrosty, jeżeli prowadzimy uprawę malin w rzędach.

Na początku sierpnia sadzimy również truskawki i poziomki. Pamiętać należy, że opóźnione sadzenie wpływa na zmniejszenie plonu owoców w następnym roku. W celu przyspieszenia ukorzenia się i wzrostu roślin konieczne jest obfite podlewanie, szczególnie w czasie okresu suszy, co najmniej przez 2 tygodnie.

DZIAŁKA WARZYWNICZA

W dalszym ciągu zbieramy owoce pomidora i prowadzimy zabiegi ochronne. Około 20 sierpnia odgławiamy rośliny odmian wysokich, ucinając ich wierzchołki nad drugim liściem nad kwiatostanem, ostatnim, który się już rozwija. Przerwywamy w ten sposób dalszy wzrost i wytworzenie się nowych gron, które i tak by już nie dojrzały. Jeżeli prowadzimy pomidory na więcej niż jeden pęd należy odgłowić wszystkie pędy.

Zbieramy również już dojrzewające ogórki. W tym czasie możemy je jeszcze dokarmić mieszaną nawozów mineralnych. W sierpniu następuje bardzo intensywny wzrost i dojrzewanie warzyw korzeniowych. Nie należy zapominać o systematycznym ich pielęgnowaniu i nawadnianiu. W czasie długotrwałej suszy należy podlewać je obficie co 2-3 dni. W tym okresie zaczynamy już zbiór warzyw korzeniowych.

Do połowy miesiąca możemy jeszcze ciąć szczypior z siedmiolatki, po tym okresie pozwolamy już roślinom swobodnie rosnąć, aby szczypior zdążył odrosnąć przed zimą.

DLA PAŃ I PANÓW PROPOZYCJE PANI MAJKI

Na przekór wszystkim pragnieniom i marzeniom człowieka, nieosiągalna jest długowieczność. Młodość i piękno szybko mijają, a biegu czasu nie da się zatrzymać. Czy od tego wyroku nie ma apelacji? Jest — z tym, że tylko częściowa. Proces ten można opóźnić, pomagając zdrowiu i urodzie. W moim krótkim cyklu właśnie o tym będzie mowa: o pięknym ciele, ładnej sylwetce, zdrowej cerze, włosach i higienie. Wszystkie zabiegi u kosmetyczek, fryzjerów i tak modnych ostatnio solarium są bardzo drogie. Od dziś więc bierzemy się za swój wygląd, nie bacząc na parę roku, pogodę i stan ducha. Kłopoty na bok, dzisiaj serwujemy sobie relaks w wannie. Gdy mamy skórę suchą i wrażliwą najlepsza będzie kąpiel ziółowa. Bierzymy po pół garści ziół: rumianku, szalwii i kwiatu lipy. Zalewamy 5 l gorącej wody, stawiamy na małym

ogniu na 20 minut (nie dopuszczając do wrzenia). Wywar przecedamy przez gazę do wanny, do uprzednio przygotowanej kąpieli.

Gdy skóra marszczy się i ma tendencję do twardzenia się doskonale zrobi jej kąpiel z dodatkiem mleka w proszku. Jedno opakowanie „niebieskiego” mleka w proszku rozmieszczamy w zimnej wodzie, zagotowujemy i włączamy do wanny.

Skórę szorstką i tłustą leczą płatki owsiane. Zmieszane z wodą płatki rozgotowujemy na kleik i włączamy do wanny. Pamiętać należy o dokładnym wyciuciu ciała przed taką kąpielą, ponieważ stosowanie mydła niszczy działanie ziół. W następnym numerze podam dietę, dzięki której naprawdę można stracić parę zbędnych kilogramów.

Majka

JESZCZE O ODZNACZENIACH

W numerze z 20 czerwca zamieściliśmy nazwiska pracowników odznaczonych z okazji Dnia Chemika odznaczeniami „Zasłużony dla Celwisokozy”, „Za zasługi dla województwa jeleniogórskiego” i „Zasłużony dla Miasta Jeleniej Góry. Podczas akademii w zakładzie wręczono również i medale związkowe. Materiały nagród związanych z odznaczeniami dostaliśmy zbyt późno, dlatego zamieszczamy je dopiero teraz.

Odznaczenia związkowe — „Medal 70-lecia ruchu zawodowego chemików”

1. Stanisław Cygan — emeryt
2. Danuta Filipkiewicz ZA
3. Stanisław Kakalec — oddział wiskozoy
4. Antoni Koncypka — dział transportu
5. Marnia Malik — wydział ochrony środowiska
6. Roman Matecki — dział zaopatrzenia
7. Zbigniew Misztal — KZ PZPR

8. Józef Pałasz — dział zaopatrzenia
 9. Roman Smoleński — wydział ochrony środowiska
 10. Edmund Zieliński — emeryt
 11. Krystyna Żmuda — zw. zawodowe
 12. Stanisław Mateusiak — transport
- Hencrowa Odznaka „Zasłużony Działacz Federacji Zw. Zaw. Przemysłu Chemicznego” —
Władysław Paździcra — oddział alkalicacji

POD PARAGRAFEM

Pożar w „Dąbrówce”

W dniu 19 kwietnia 1989 roku Prokurator Rejonowy w Bolesławcu skierował do Sądu Wojewódzkiego w Jeleniej Górze akt oskarżenia przeciwko 18-letniemu Bogdanowi S., nigdzie nie pracującemu, karaniem za kradzież i włamania, o to, że w nocy 14 lutego 1989 roku w Dąbrówce gmina Bolesławiec, po uprzednim włamaniu zamków w kracie za bezpieczną i drzwiach, dostał się do wnętrza pomieszczeń restauracji „Dąbrówka”, skąd zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 144.200 zł, kawę naturalną, pieprz,

alkohol i inne przedmioty o łącznej wartości 200.000 zł.

Następnie we wszystkich pomieszczeniach restauracji rozlał alkohol i podpalił przygotowany w magazynie stos papierów.

Straty wynikające z pożaru wynoszą ok. 1 mln złotych. Postanowieniem Prokuratora Rejonowego w Bolesławcu Bogdan S. został tymczasowo aresztowany.

(Na podst. Serwisu Prokuratury Wojewódzkiej M.)

ROZRYWKI POD REDAKCJĄ J. NANOWSKIEGO UMYSŁOWE

ZNACZENIE WYRAZÓW

POZIOMO:

1. przewiękła uroczysta gadka, 4. talizman, 8. świadectwo dojrzałości, 9. cięty na myszy, 10. autor „Obtoku Magellana”, 12. wzrasta w miarę jedzenia, 15. strach ogarniający tłumy, 16. drobna miedziana moneta staropolska.

PIOWO:

1. przyrząd gimnastyczny, 2. uroczyste przyjęcie wieczorowe, 3. promieniotwórczy chlorowec, 5. dramat J. Słowackiego, 6. otwór w pokładzie statku, 7. liryczny wiersz mitosny, 10. kamień piekielny, 11. płynię przez Frankfurt, 13. azurowa tkanina, 14. bazar.

Rozwiązanie krzyżówki należy nadsyłać do redakcji do dnia 10 sierpnia. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania konkursu, zostanie wylosowana Zofia Niedbalska z magazynu wyrobów gotowych.

Podajemy prawidłowe rozwiązania krzyżówek z numeru 19/89.

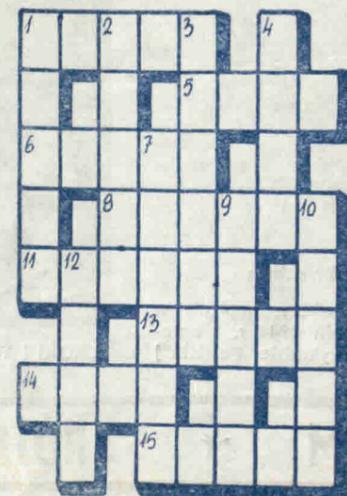
POZIOMO:

- raszpia, barylon, szpinak, szpagat, Rzeszów, klanet.

PIOWO:

rebus, strap, pyton, Asnyk, zez, iwa, Aza, strąg, poeta, gazon, towot.

Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania konkursu, zostanie wylosowana Zofia Niedbalska z magazynu wyrobów gotowych.



REZEPISY DLA TRÓJCEJ KUCHNI tanie - smaczne - zdrowe

JABLECZNIK

2 szklanki mąki pszennej, 2 łyżki mąki ziemniaczanej, 25 dag margaryny, 4 jaja, szklanka cukru pudru, mały proszek do pieczenia, około 70 dag oczyszczonych jabłek, cukier waniliowy lub esencja zapachowa, tłuszcz i bułka tarta do formy.

Margarynę stopić, ostudzić i wlać do cukru, ucierać dodając kolejno całe jaja. Przesianą mąkę pszenną z ziemniaczaną i proszkiem do pieczenia dodawać stopniowo do masy, mieszając. Formę wysmarować tłuszczem i wysypać bułką tartą. Połowę ciasta wlać do formy. Ułożyć na cieście jabłka ewentualnie inne owoce lub gęsty dżem, przykryć

resztą ciasta. Piec w średnio gorącym piekarniku 50-60 minut.

PIERNIK Z POWIDŁAMI

4 szklanki mąki, 25 dag margaryny, 2 szklanki cukru, 2 jaja, słoik powidła lub dżemu śliwkowego, 3-4 łyżeczki kakao, 2 opakowania przyprawy do piernika, 2 szklanki mleka, 2 łyżeczki sody, tłuszcz i bułka tarta do formy.

Margarynę roztopić i ostudzić. Mąkę przesiać. Jaja utrzeć z cukrem i przyprawami do piernika, dodawać stopniowo wszystkie składniki, ucierając dokładnie. Ciasto wlać do formy wysmarowanej tłuszczem i wysypanej tartą bułką. Piec około 50-60 minut w średnio gorącym piekarniku.

FRASZKI

FRASZKA JEST DOBRA NA WSZYSTKO

O POTRZEBIE DOWCIPU

Potrzebni ludzie nam dowcipni (uśmiech na ustach, dziarska mina). Więc komu możesz, łatkę przypnij! (Komu nie możesz — nie przypinaj).

OD ZARANIA

W życiu od zarania tak już się utarło: Musisz zgnać kolana, by dorównać karłom.

NAJCENIEJSZA RADOŚĆ

Tę radość najwyższej ceniej, która poprzedza cierpienie.

ISTOTNE PYTANIE

Warto przywrócić formę niemodną: — Jak Pana godność?

Lech Konopiński

★ PAMIĘTAJ O BHP ★ NIE NARAŻAJ SIEBIE I INNYCH ★